

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości D. S.A. w upadłości w K.
przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej

sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi, występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego, a także potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Nie jest jasne, jaki przepis, zdaniem skarżącego, wymaga wykładni - w skardze wskazano art. 357¹ k.c., lecz zupełnie bez zrozumiałego uzasadnienia. Natomiast zarówno zarzut oczywistej zasadności skargi, jak i występowanie istotnego zagadnienia prawnego, dotyczą tej samej okoliczności - początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę za wykonane roboty dodatkowe i zamienne. Skarga z tego względu nie jest oczywiście uzasadniona, ponieważ sam skarżący wskazuje, że problem ten może budzić wątpliwości, zatem przyjęcie jednego z potencjalnie możliwych kierunków interpretacji przez sąd *meriti* nie jest oczywiście wadliwe. Rzeczywiście natomiast może budzić wątpliwości, czy początek biegu terminu roszczenia o zapłatę powinien następować z chwilą wykonania robót dodatkowych, czy z chwilą ich odbioru. Zważywszy na to, że jest to roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, bardziej przekonujące wydaje się pierwsze stanowisko – do stwierdzenia faktu wzbogacenia nie jest istotna jego „akceptacja” czy „potwierdzenie” przez wzbogaconego. Choć w tej sprawie Sąd II instancji zajął odmienne stanowisko, to mimo to podniesione zagadnienie prawne nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania dlatego, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Mianowicie nawet przyjęcie odmiennego momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie powoduje, że w chwili próby przerwania jego biegu upłynęło już wiele czasu, a uwzględnienie całości okoliczności sprawy, zwłaszcza wzajemnej relacji stron, zdecydowanie przemawia za trafnością uznania zgłoszenia zarzutu nadużycia prawa przez podniesienie zarzutu przedawnienia - bez względu na to, czy początek biegu terminu przedawnienia liczyć od chwili wykonania robót dodatkowych, czy od chwili ich odbioru.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

